

## POKOLENIE Z – – Z KRĘGU KULTURY PONOWOCZESNEJ\*\*

**Słowa kluczowe:** ponowoczesność, pokolenie Z, modele tożsamości, tożsamość moratoryjna, tożsamość rozproszona

**Key words:** postmodern era, Z generation, identity models, identity moratorium, distributed identity

**Schlüsselworte:** Postmoderne, Generation Z, Modelle der Identität, Moratorium (kritische Identität), diffuse Identität

### WSTĘP

We współczesnym świecie coraz częściej mamy do czynienia z ponowoczesną formą tożsamości, która jest płynna i podlega ciągłej rekonstrukcji. Każdy człowiek, szczególnie młody może porzucać jedne elementy tożsamości na rzecz innych, będące wytworem indywidualnego doświadczenia. Obserwując współczesną młodzież można zauważyć osoby broniące swoich korzeni, charakteryzującą się silnym poczuciem własnej tożsamości, z drugiej zaś strony coraz częściej spotykamy osoby w młodym wieku, które w pełni uległy procesowi socjalizacji negatywnej, i w swoisty dla siebie sposób kreują własną tożsamość, pod wpływem nowych doświadczeń nie zawsze właściwych. Bardzo często tak skonstruowane tożsamości nie stanowią trwałej (uporządkowanej) całości, są swoistą strefą przemieszczania różnych elementów<sup>1</sup>.

Problem tożsamości młodzieży pojawia się w momencie, gdy jednostka uświadamia sobie, że odpowiedź na pytanie „kim jestem?” wcale nie jest tak oczywista. Świadomość odrębności i indywidualności potęguje to odczucie. Trudności z określeniem własnej tożsamości narastają w momencie, gdy osoba traci pewne punkty odniesienia w przestrzeni społecznej. Nasilenie tego problemu odnajdujemy w ponowoczesnym świecie, gdzie mobilność w czasie i przestrzeni jest znacznie większa, niż było to wcześniej. W takich momentach młody człowiek powinien skoncentrować się na so-

---

\* Dr hab. Jan Papież, prof. UG na Wydziale Nauk Społecznych. Zajmuje się socjologią edukacji, publikuje w czasopiśmie specjalistycznych.

\*\* materiały z międzyuczelnianej konferencji „Tożsamość młodzieży” – Elbląg, 12 maja 2016 r.  
<sup>1</sup> Z. Bauman, *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika?*, Warszawa 2000.

bie i na własnym „ja”, odnaleźć stały punkt oparcia tożsamości. Ważne w tym procesie powinno być silne zakorzenienie w kulturze kraju do którego czujemy swoją przynależność, gdyż jest ona jednym z istotnych elementów utrwalających tożsamość narodową, pamiętając jednocześnie, aby nie doprowadzić do postaw nacjonalistycznych. O tym powinno pamiętać społeczeństwo, a przede wszystkim rodzice i nauczyciele.

## 1. TOŻSAMOŚĆ. PERSPEKTYWA TEORETYCZNA

Współczesne przemiany historyczne, polityczne, społeczne, kulturowe oraz ekonomiczne, rzutują na kondycję społeczeństw i jednostek, których tożsamość uwikłana jest w ponowoczesną rzeczywistość. Wymagają one od jednostki jak i społeczeństwa, wskazania własnej tożsamości, zastanowienie się kim jesteśmy?, i kim chcielibyśmy być? Między innymi D. Riesman twierdzi, że wymienione czynniki odsłaniają nam odmienne perspektywy, które wyznaczają obraz własnego „ja”, jak i obraz własnego siebie<sup>2</sup>. W literaturze spotykamy różne definicje tożsamości. Istotą wspólną dla nich, niezależnie od kontekstu teoretycznego, jest ich niepowtarzalność, jak i odrębność. Możemy mówić przynajmniej o trzech głównych wymiarach tożsamości: substancjonalnym, indywidualnym i społecznym.

**Wymiar substancjonalny tożsamości** odnosi się do naszej duchowości i jest istotą człowieczeństwa. Nasza tożsamość związana jest immanentnie z naszą duchowością i jest darem jaki dostaliśmy od naszego Stwórcy. Wobec tego dążenie do doskonałości jest sensem naszego życia, ale taką dojrzałość uzyskujemy dopiero w momencie śmierci. Dusza człowieka jest, np. w hinduizmie, równoznaczna z naszą świadomością. Z jednej strony jest czymś oddzielnym od ciała, z drugiej zaś silnie od niego uzależniona. Chrześcijanie, zaś uważają ciało za więzienie duszy, ogranicza ono doskonałą sferę duchową, która zostaje uwolniona po śmierci, po rozstaniu się duszy z ciałem. Substancjonalny wymiar tożsamości odnosi się do wartości ciała jako coś drugorzędne i tylko od nas zależy, czy zdecydujemy się korzystać z doczesnych uciech (skupiać się na rozwoju własnego ciała), tracąc szansę na rozwój i doskonalenie duszy, zakładając jednocześnie, że ciało jest ułomne i nie przeszkadza nam w rozwijaniu niematerialnej części naszego „Ja”<sup>3</sup>.

**Wymiar psychiczny tożsamości**, reprezentowany m.in. przez E.H. Eriksona, skupia się na naszej indywidualnej świadomości, tożsamość odnosi do naszego rozumu. Zakłada on, że tożsamość opiera się na poznaniu, jest wypadkową biopsychospołecznych właściwości człowieka warunkowanych kulturowo w wymiarze duchowym i materialnym. Odnosi tożsamość nie tylko do wewnętrznych przeżyć, ale także i do wpływu bodźców zewnętrznych na rozwój ludzkiego umysłu, ciała i ducha. Wymiar psychologiczny ma charakter indywidualny dlatego, że doświadczenia odbierane za pomocą zmysłów są silnie upodmiotowione w zależności np.

<sup>2</sup> D. Riesman, *Samotny tłum*, Warszawa 1971.

<sup>3</sup> T. Paleczny, *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008.

od stopnia rozwoju umysłowego jednostki, płci, wieku a także wrastania w kulturę w procesie socjalizacji i wychowania<sup>4</sup>.

**Wymiar społeczno-kulturowy** odnosi się do czynników społeczno-kulturowych, które stanowią jego uwarunkowania, wyznaczając nasze miejsce w przestrzeni społecznej. Za przedstawicieli takiego podejścia uważa się m.in. Z. Baumana, czy też Margaret Mead. To kultura zawsze decydowała o naszej tożsamości, a tworzone normy społeczne wyznaczały kierunek naszego rozwoju (socjalizacji). Jak twierdzi T. Paleczny: 'Tożsamość kulturowa to uporządkowany grupowo, na bazie wspólnych elementów dzieciństwa, tradycji, symboli, wartości i norm grupowych, rodzaj świadomości jednostek, upodabniający albo odróżniający je od innych, usytuowanych w bliższej lub dalszej przestrzeni społecznej'<sup>5</sup>. Definicja zaproponowana przez tego autora ma jednocześnie charakter indywidualny jak i grupowy (por. A. Kłoskowska, P.L. Bergier, M. Melchior, Z. Bokszański, M. Mead). Główne elementy tożsamości osobistej, według M. Jarymowicz i T. Szustrowej, to świadomość „...własnej spójności w czasie i przestrzeni w różnych okresach życia, w sytuacjach społecznych i pełnionych rolach, a także świadomości własnej odrębności, indywidualności, niepowtarzalności”<sup>6</sup>. W ponowoczesnym okresie, dla wszystkich grup społecznych, a przede wszystkim dla wybranych jednostek, istnieje określona relacja między tendencją i dążeniem do indywidualności oraz pragnieniem stania się spójnym elementem grupy. Jak pisze U. Beck zachwiana tożsamość może być wynikiem narastających trudności i konfliktów wynikających z napięcia między tradycyjnymi a nowymi wartościami, normami, czy też ideologiami, zagrażającymi wolności obywateli. Obecna sytuacja w Polsce (konflikt wobec TK, ustawa o inwigilacji obywateli, reforma Ministerstwa Sprawiedliwości) są tego dobitnym przykładem.

Wymienione wymiary tożsamości, nie funkcjonują w izolacji, ale jak już wcześniej pisałem są uwarunkowane wieloma czynnikami, najważniejsze z nich to psychologiczne (osobowościowe), kulturowe, ekonomiczne i społeczne. Na bazie tych uwarunkowań tworzą się w społeczeństwie ponowoczesnym tożsamości mieszane, bardziej złożone, które są sumą naszych doświadczeń. Tutaj do głosu dochodzą pesymiści, głoszący kryzys tożsamości w dobie globalizacji. Twierdzą oni, że nie następuje homogenizacja kultury, ale stopniowe lub gwałtowne jej niszczenie, zwalczanie w niektórych jej obszarach. Przykładem mogą być wydarzenia z 11 września w Nowym Yorku, i ostatnie zamachy terrorystyczne w Paryżu i Belgii. Widzimy walkę trzech światów: muzułmańskiego, katolickiego i świeckiego. Filozof L. Kołakowski twierdzi, że „potwierdzenie własnej tożsamości czy to przez jednostkę, czy przez grupę etniczną lub ciało religijne nosi w sobie niebezpieczeństwo agresji i dą-

<sup>4</sup> E.H. Erikson, *Tożsamość a cykl życia*, Poznań 2004.

<sup>5</sup> T. Paleczny, *Socjologia...*, op. cit., s. 22; Z. Bokszański, *Tożsamość – interakcja – grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*, Łódź 1989; M. Melchior, *Spoleczna tożsamość jednostki*, Warszawa 1990; Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2000; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.

<sup>6</sup> M. Jarymowicz, T. Szustrowa, *Poczucie własnej tożsamości-źródła, funkcje regulacyjne, w: Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, red. J. Reykowski, Warszawa 1980, s. 442.

żenie panowania nad innymi; broniąc swojej prawowitości, jednostka łatwo nabiera przekonania, iż musi ją utwierdzać przez rozszerzanie swojej władzy”<sup>7</sup>.

## 2. POKOLENIE Z

W opracowaniach naukowych i nie tylko czytamy, że w skład „Pokolenia Z” wchodzi młodzie ludźmi urodzeni w latach 90. XX wieku i później. Niektórzy eksperci wyznaczają jako graniczny rok 1995. Od początku swoich narodzin są oni podłączeni do sieci i aktywnie z niej korzystają. W porównaniu ze starszym pokoleniem X (urodzeni 1961–1983) i Y (urodzeni 1984–1997) wyróżniają się wielozadaniowością zaznajomieniem z siecią i to jest ich główny atut. *Zety*, bo tak nazywa się „Pokolenie Z” mają także wiele innych istotnych zalet. Wyedukowani w sieci potrafią w szybki sposób wyszukiwać informacje oraz w łatwy sposób je przetwarzać dla swoich potrzeb. Mają także naturalną łatwość komunikowania się z innymi ludźmi. Umieją pracować w grupach i w pełni wykorzystują swoją kreatywność. Dlatego ludzie z tego pokolenia mogą być potencjalnie dobrymi pracownikami w przyszłości, Jednak *zety* to nie tylko zalety ale i wady. Są niecierpliwi i roszczeniowi a także nie szanują tradycyjnych wzorców jakie dostarczyły im wcześniejsze pokolenia. Pragną od razu być na szczycie swojej kariery omijając wszystkie wcześniejsze szczeble. Najlepszym sposobem na wykorzystanie potencjału nowego pokolenia jest przygotowanie dla nich odpowiedniej oferty, na którą miałyby się składać odpowiednie wynagrodzenie, możliwość rozwoju oraz znajdowanie nowych, ciekawych wyzwań. Jest to pokolenie, które dopiero wkracza lub wkroczy na rynek pracy, więc trudno jest dokonać ich pełnej charakterystyki. Przy diagnozie Generacji Z, sama próba prognozy nie jest do końca możliwa w społeczeństwie ponowoczesnym<sup>8</sup>.

## 3. TOŻSAMOŚĆ MŁODZIEŻY W KONTEKŚCIE SPOŁECZEŃSTWA PONOWOCZESNEGO

Warto w tym zdefiniować społeczeństwo ponowoczesne (ang. *post-modern society*). Według socjologów – określenie to odnosi się do cech idealnych społeczeństw i jest wynikiem kształtujących się transformacji nowoczesnych struktur organizacyjnych i przemian osobowościowych jednostki i społeczeństwa. Podstawową cechą społeczeństwa ponowoczesnego jest utrata wiary w postęp oraz trwający dyskurs wokół dwóch zjawisk towarzyszących: kryzysu i ryzyka. W życiu społecznym nasilają się sprzeczne ze sobą trendy, m.in. takie, jak: konsumpcjonizm,

<sup>7</sup> L. Kołakowski, *O tożsamości zbiorowej*, w: *Tożsamość w czasach zmiany*, red. K. Michalski, Kraków 1995, s. 55.

<sup>8</sup> Pokolenie Z (Generacja Z) trafnie został zdiagnozowane przez: M. Pawłowska., *Generacja Z. Młodzi, otwarci, wychowani w dobrobycie, żyjący w świecie wirtualnym, skazani na kryzys* (online) <http://natemat.pl/55617,generacja-z-mlodzi-otwarci-wychowani-w-dobrobycie-zyjacy-w-swiecie-wirtualnym-skazani-na-kryzys>; T. Staśkiewicz, *Pokolenie Z – 13 faktów, które pomogą nam ich zrozumieć* (online) <http://hrstandard.pl/2015/01/21/pokolenie-z-13-faktow-ktore-pomoga-nam-ich-zrozumiec/>

indywidualizm, relatywizm moralny, prowadzące do utraty tożsamości. Z. Bauman wprowadza pojęcie płynnej nowoczesności. Jest ona przeciwieństwem stałej nowoczesności i charakteryzuje się prywatyzacją ambiwalencji, poczuciem niepewności, fragmentarycznością i epizodycznością jednostki, pogodzonej z klęską swojego życia, pozbawioną ambicji<sup>9</sup>. Ulrich Beck, Anthony Giddens i Scott Lash wprowadzają również pojęcie „późnej nowoczesności” na opisanie fazy rozwoju nowoczesności w której wszystkie jej cechy przybierają bardziej wyrazistą postać. Cechy te to: wymóg zaufania do złożonych systemów technicznych, nowe formy ryzyka na masową skalę, nieprzejrzystość życia społecznego oraz wielowymiarowa globalizacji<sup>10</sup>.

Wielu badaczy ponowoczesności pisze, że człowiek ponowoczesny nie posiada własnej tożsamości<sup>11</sup>. Szczególnie takie podejście reprezentują środowiska konserwatywne. Według nich jednostka w świecie ponowoczesnym, nie może normalnie żyć i że utraciła tożsamość, a sama ponowoczesność to tylko próba fikcyjnego zapewnienia tzw. normalności. Nie do końca można zgodzić się z takim podejściem, gdyby społeczeństwo żyło w nienormalnej rzeczywistości, to ludzkość bez tożsamości nie wytrwałaby w takim stanie totalnego chaosu i beznadziejności. W związku z tym warto w tym miejscu wspomnieć o dwóch podejściach do rozumienia tożsamości. Pierwszy z nich zakłada, że tożsamość jest wynikiem zmiany, i stała się efektem transformacji więzi społecznych, drugi zaś kładzie nacisk na zmianę strukturalną, skoro zmieniły się struktury, zmienić się też musiała tożsamość, gdyż inaczej nie przystawałaby do danych czasów. Te dwa podejścia sugerują jednoznacznie, że skoro zmieniają się warunki musi zmieniać się tożsamość. Zmiany te są na tyle istotne, że wykształciły się nowe modele tożsamości. Takim przykładem było budowanie tożsamości Polaków po 1989 roku, a w chwili obecnej pokolenia X, Y i Z. Nie ulega wątpliwości, że tożsamość ponowoczesna nie jest łatwa do określenia i jasna dla poszczególnych jednostek i społeczeństwa.

Jak pisze Z. Bokszański, po eksplozji wolności, najsilniejsze więzi, które pozwalały się zakotwiczyć we wspólnocie narodowej, zostają zepchnięte na dalszy plan, a rola owej wspólnoty dziś, nie znajduje już tak wielkiego poparcia w refleksji jednostki (młodzieży)<sup>12</sup>. Dzisiejsza osobowość ponowoczesna, w kontaktach społecznych objawia się tymczasowością i płynnością, inni, poza grupą rówieśniczą mają znikomy wpływ na jej budowanie. Zrywając więzi, które przypominały dawniej, kim są, w jakim układzie społecznym się znajdują, dziś przypominają bardziej biesiadną zabawę, gdzie zarówno ilość jak i konfiguracja zakotwieżeń jest ciągle zmienna, zmuszając jednostkę do stałej aktywności, jednak nie obiecując jej nigdy dotarcia do celu<sup>13</sup>. Ta sytuacja prowadzi do tego, że współczesny człowiek, przez całe swoje życie zmienia swoją tożsamość zakotwiczenia, zamieniając stabilny model na płynny i wielowymiarowy.

<sup>9</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

<sup>10</sup> U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Warszawa 2009.

<sup>11</sup> A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006.

<sup>12</sup> Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2000.

<sup>13</sup> Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo*, Sopot 2008.

Ten model tożsamości prowadzi jednostkę do postrzegania braku poczucia, bezpieczeństwa, wiąże się z permanentnym lękiem i nie napawa optymizmem. M. Doel i D. Clark, stan ten, określili „atmosferą wszechogarniającego strachu”<sup>14</sup>. W atmosferze strachu tożsamość jest szczególnie potrzebna, by wzmocnić w ludziach poczucie bezpieczeństwa. Dziś takim przykładem jest zbiorowe rozczarowanie młodzieży, wynikające ze strukturalnego rozdziewu między aspiracjami a szansami znalezienia pracy. Najgorsza jest sytuacja w tych zawodach, gdzie ukończenie szkoły, nawet nie otwiera drzwi do przedpokojów, jest samo w sobie ulicą jednokierunkową, prowadzącą donikąd. Taka sytuacja, może być zagrożeniem dla sensowności edukacji, a co najważniejsze nie wzmacnia zaufania do systemu i do Państwa<sup>15</sup>.

Dzisiejszy model tożsamości młodzieży *Z* oscyluje pomiędzy moralnością moratoryjną a rozproszoną Tożsamość moratoryjna zakłada, że w jednostce istnieje zespół alternatywnych orientacji, które mają wpływ na działania jednostki. Jednostka jednak nie potrafi dokonać wyboru i cały czas rozważa pomiędzy wybraniem danego wyjścia. Główną rolę odegrać może proces socjalizacji i wychowania. W modelu tożsamości rozproszonej zakłada się, że jednostka nie posiada w sobie jakiegoś zestawu orientacji, lecz nie planując wybiera spośród jej dostępnych i najprzyjemniejszych, bez refleksji, kierując się jedynie chwilową satysfakcją<sup>16</sup>.

Różnica między tymi dwoma modelami polega na tym, że w modelu moratoryjnym życie jest nieustannym wyborem, lecz wybór ten zostaje dokonany z wewnętrznych: „alternatywnych orientacji”, zaś w tożsamości rozproszonej jednostka nie posiada zestawu wewnętrznych orientacji, punkty zaczepienia odnajduje na zewnątrz. Można więc powiedzieć że tożsamość ponowoczesna (młodzieży *Z*) bardzo często przypomina porozrzucane puzzle w różnych miejscach, próbując dostosować się do podniesionego kawałka. W erze ponowoczesnej – wszystko jest płynne, przemijające, pozbawione zobowiązań, za to pełne możliwości ucieczki z niesprzyjającego otoczenia<sup>17</sup>. Dziś tożsamość bardzo łatwo wybrać, ale też łatwo się od niej wyzwolić, bardziej przypomina ona ubranie niż skórę, możemy w dowolnej chwili je zrzucić i nałożyć nowe, stare staje się mało znaczącym elementem<sup>18</sup>.

Skoro tożsamość jest rozproszona, to znaczy, że poszczególne jej elementy zestawu wewnętrznych orientacji – punkty zaczepienia, odnajduje na zewnątrz siebie, wybierając to co jest dla niej dostępne. Zestaw ten się zmienia zależnie od sytuacji, tym samym uwalnia się ona od jakichkolwiek zobowiązań wobec rzeczywistości społecznej, tworząc tzw. tożsamość palimpsestową, nieredukowalną do jednej postaci, lecz będącą wiązką wielu wersji *Ja*, których jednostka używa w danym czasie i przestrzeni społecznej<sup>19</sup>.

Generalnie w społeczeństwie ponowoczesnym więzi społeczne, które wcześniej były stabilne i jednolite, dziś stają się labilne, pozorne, rozczłonkowane na oddzielne

<sup>14</sup> Ibidem, s. 106.

<sup>15</sup> Por. U. Beck, *Spoleczeństwa ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004; P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Warszawa 2005.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

<sup>18</sup> A. Cybal-Michalska, *Tożsamość...*, op. cit.

<sup>19</sup> Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo...*, op. cit.

epizody. Słusznie Z. Melosik porównuje dzisiejszą tożsamość do „supermarketu”, w którym jednostka może wybrać dowolną, preferowaną przez siebie tożsamość, jednak żeby coś wziąć w supermarkecie trzeba mieć na to środki<sup>20</sup>.

Przedstawiony model tożsamości ponowoczesnej, charakterystyczny dla pokolenia „Z”, ma szereg uwarunkowań, jedną z ważniejszych, jest globalizacja i stykanie się z obcością. Jak pisze Z. Melosik w kulturze globalizacji zmienia się także tożsamość człowieka, w przypadku młodzieży, cytowany autor wprowadził pojęcie globalnego nastolatka. „Tożsamość globalnego nastolatka jest w znacznie mniejszym stopniu kształtowana przez wartości narodowe i państwowe, w znaczenie większym – przez kulturę popularną oraz ideologię konsumpcji”<sup>21</sup>. Jak pisze dalej autor, kultura popularna i mass media, wykorzystują reprezentację poszczególnych kultur i narodów, dodając trochę popu, marketingu, sensacji, egzotyki i poetyki konsumpcji i przetwarzają je w ich własną reprezentację, w kolejnych procesach upozorowania tworzą mieszankę „globalnej świadomości” nastolatka<sup>22</sup>.

Współczesny nastolatek o fragmentarycznej tożsamości zdaje sobie sprawę, że stare sztywne wartości w dzisiejszych czasach już nie funkcjonują. W świetle badań tak uważa, aż 61% uczniów i studentów. Dawniej takie wartości, jak: wiara, sukces, wykształcenie, praca, dobrobyt, ojczyzna były bardzo istotne, dziś wiele z nich straciło na swojej ważności<sup>23</sup>. Fakt obniżenia poparcia dla niektórych z tych wartości jest tendencją zmierzającą do archetypicznego modelu społeczeństwa ponowoczesnego, który wskaże jednostce drogę przez życie.

Tradycyjne wartości są zastępowane przez całkiem nowe, jednak dominuje nad nimi jedna: indywidualizm. W społeczeństwie, które charakteryzuje się anonimością tłumów, znaczna grupa ludzi umieszcza na szczycie swojej hierarchii wartości jednostkę, która jest ponad masami, Kościołami, narodami. Badania opinii publicznej wskazują, że ludzie coraz częściej prezentują pogląd, że własny rozwój oraz sukces nie muszą być osiągnięte wewnątrz wspólnoty o charakterze narodowym, ale poza nią, a często nawet przeciw niej<sup>24</sup>.

Kolejną cechą jednostki ponowoczesnej jest dążenie do celu – dążenie do bycia w ciągłym biegu i szukania nowych doświadczeń. W świecie ponowoczesnym jest niemożliwym, aby człowiek posiadał jakiś wyraźny cel. Już sam udział w różnych środowiskach, szukanie nowych wrażeń, ciągle nakładanie nowych masek, jest czymś ekscytującym i staje się najważniejszą życiową drogą. W swym długofalowym celu ponowoczesność ma wykształcić nowego człowieka, który będzie odpowiedzialny sam za siebie i świadomości płynności (zmienności) jaka się według

---

<sup>20</sup> Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość i edukacja – migotanie znaczeń*, Wyd. III, Kraków 2010.

<sup>21</sup> Z. Melosik, *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*, w: *Pedagogika*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwowski, *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2014, s. 84–85.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>23</sup> R. Boguszewski, *Moralność Polaków po dwudziestu latach przemian*, CBOS, Warszawa 2009.

<sup>24</sup> M. Dogan, *Comparing the Decline of Nationalisms In Western Europe: the Generational Dynamic*, *International Social Science Journal*, nr 136, 1993.

niego rozgrywa<sup>25</sup>. W płynnym świecie, jednostka będzie mogła istnieć adekwatnie do sytuacji, odnajdywać się w tej płynności i manipulować nią.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w społeczeństwach bardziej rozwiniętych tożsamość indywidualna, była bardziej ceniona niż dziś od tożsamości grupowej, co doprowadziło do zerwania więzi społecznych. Teraz gdy ich zabrakło społeczeństwa próbują przywrócić te struktury, które cechują się łatwością wejścia i wyjścia, płynnością, pozwalają jednostce w większym stopniu funkcjonować w społeczeństwie<sup>26</sup>, chociażby dlatego, że grupa społeczna chroni przed (negatywnymi) wpływami zewnętrznymi i umacnia tożsamość indywidualną<sup>27</sup>. W ponowoczesności jak pisze dalej autor ceni się nietrwałe formy życia zbiorowego, które nie obciążają zobowiązaniami, nie pozbawiają poszukiwań nowych dróg, które prezentują się bardziej atrakcyjnie. Skłaniają one do traktowania zbiorowości z rezerwą. Mamy według Z. Baumana doczynienie z przejściem od państwa narodowego do plemiennego.

## ZAKOŃCZENIE

Dotychczasowe opracowania odnoszące się do tożsamości i jej zmienności w ponowoczesnym świecie są rozpatrywane i analizowane z perspektywy przemian jakie się dokonują, nie tylko w Europie ale i na świecie. W związku z tym nasuwa się pytanie o model tożsamości, z jakim mamy do czynienia w społeczeństwie ponowoczesnym? Warto pamiętać, że tożsamość ponowoczesna nadal jest rodzajem tożsamości zbiorowej (socjalizacja pierwotna, edukacja), która odpowiada właściwym typom społeczeństwa. Jest ona odnoszona do ogólnych wartości, które opisują zjawiska odbioru samego siebie przez społeczeństwo, które jest interpretowane jako nowy rodzaj ładu społecznego, nie da się od tego uniknąć (socjalizacja, edukacja).

W sporach, które odnoszą się do podstawowych zmian, jakim podlegają obecne społeczeństwa ponowoczesne, można wyodrębnić dwa stanowiska. Pierwsze z nich określa, że tożsamość obywateli tych społeczeństw jest efektem procesów transformacji więzi społecznej, które są uwarunkowane przekształceniami i dotyczą: organizacji struktur, procesu pracy i dystrybucji towarów. Są one odmienne do tego stopnia, że można mówić o wyłaniającym się społeczeństwie ponowoczesnym. Drugie stanowisko podkreśla, że nie można twierdzić, iż nastąpiło zerwanie ze społeczeństwem nowoczesnym. Należy się z tym zgodzić o czym pisze cytowany autor, że obecne procesy możemy określić jako ewolucję jego struktur technologiczno-przemysłowych i z tym związany rozwój wiedzy<sup>28</sup>. Stąd też termin „społeczeństwo ponowoczesne” jest też niekiedy zamiennie stosowany na określenie społeczeństwa poprzemysłowego i społeczeństwa informacyjnego.

---

<sup>25</sup> A. Woźniak-Krakowian, A. Tarnopolski, *Anomia i człowiek postmodernizmu*, Częstochowa 2003.

<sup>26</sup> N. Elias, *Społeczeństwo jednostek*, Warszawa 2008.

<sup>27</sup> Z. Bauman, *Płynne czasy*, Warszawa 2007.

<sup>28</sup> Ibidem.



## BIBLIOGRAFIA

- Bauman Z., *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika?*, Warszawa 2000.
- Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Warszawa 2000.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Bauman Z., *Płynne czasy*, Warszawa 2007.
- Bauman Z., *Zindywidualizowane społeczeństwo*, Sopot 2008.
- Beck U., *Spoleczeństwa ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004.
- Beck U., Giddens A., Lash S., *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Warszawa 2009.
- Berger P.L., Luckmann T., *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983.
- Bokszański Z., *Tożsamość – interakcja – grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*, Łódź 1989
- Bokszański Z., *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2000.
- Boguszewski R., *Moralność Polaków po dwudziestu latach przemian*, CBOS, Warszawa 2009.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia*, Warszawa 2005.
- Brzezińska A., *Spoleczna psychologia rozwoju*, Warszawa 2000.
- Cybal-Michalska A., *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata, Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006.
- Dogan M., *Comparig the Decline of Nacionalisms in Western Europe: the Generational Dynamic*, International Social Science Journal, nr 136 / 1993.
- Dziewięcki M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, w: *Wychowanie a wyzwania ponowoczesności*, red. E. Osewska, Warszawa 2011.
- Elias N., *Spoleczeństwo jednostek*, Warszawa 2008.
- Erikson E., *Tożsamość a cykl życia*, Poznań 2004.
- Jarymowicz M., T. Szustrowa, *Poczucie własnej tożsamości-źródła, funkcje regulacyjne*, w: *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, red. J. Reykowski, Warszawa 1980, s. 442.
- Kłóskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.
- Kołąkowski L., *O tożsamości zbiorowej*, w: *Tożsamość w czasach zmiany*, red. K. Michalski, Kraków 1995.
- Melosik Z., *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*, w: *Pedagogika*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2014.
- Melosik Z., Szkudlarek T., *Kultura, tożsamość i edukacja – migotanie znaczeń*, Wyd. III, Kraków 2010.
- Pawłowska M., *Generacja Z. Młodzi, otwarci, wychowani w dobrobycie, żyjący w świecie wirtualnym, skazani na kryzys*, (online) <http://natemat.pl/55617.generacja-z-mlodzi-otwarc-i-wychowani-w-dobrobycie-zyjacy-w-swiecie-wirtualnym-skazani-na-kryzys>.
- Staśkiewicz T., *Pokolenie Z – 13 faktów, które pomogą nam ich zrozumieć*, (online) <http://hrstandard.pl/2015/01/21/pokolenie-z-13-faktow-ktore-pomoga-nam-ich-zrozumiec/>
- Woźniak-Krakowian A., Tarnopolski A., *Anomia i człowiek postmodernizmu*, Częstochowa 2003.

## GENERATION Z FROM THE POSTMODERN CULTURAL CIRCLE

### SUMMARY

Presented article shows an attempt to construct the identity of young people born after 1995, which are defined as the generation Z. Those are the young people from the circle of postmodern society. In the postmodern era - everything is fluid, transient, without commitment, but full of possible escape routes from the adverse environment. Identity model of the youth - now 21-year-olds - oscillates between identity moratorium and distributed identity. The difference between the two models is that life in a moratorium model is a constant choice, but this choice is made out of internal "alternative orientations", while the identity of a distributed entity does not have a set of internal orientations, anchor points are found outside. So we can say that the identity of the postmodern (youth Z) very often resembles a puzzle scattered in different places, and it's trying to adapt to the picked up piece. It is worth remembering that the construction of identity at such a young age, may be dominated by the socio-cultural dimension (secondary socialization) rather than through education.

## DIE GENERATION Z AUS DEM KREIS DER POSTMODERNEN KULTUR

### ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel stellt den Versuch, die Identität der jungen, nach 1995 geborenen Menschen zu konstruieren, die als Generation Z bezeichnet werden. Das sind die Jugendlichen aus dem Kreis der postmodernen Gesellschaft. In der Postmoderne wird alles fließend, vorübergehend, nicht verpflichtend, es gibt aber mehrere Fluchtmöglichkeiten aus dem schwierigen Umfeld. Das Identitätsmodell dieser Jugendlichen, derzeit 21-Jährigen, schwankt zwischen der kritischen und diffusen Moral. Der Unterschied zwischen den beiden Modellen besteht darin, dass das Leben im kritischen Modell (Moratorium) eine unaufhörliche Wahl ist. Diese Wahl wird aufgrund innerlicher „alternativer Orientierungsmöglichkeiten“ getroffen. Im Gegensatz dazu hat das Individuum im diffusen Identitätsmodell keine Reihe von innerlichen Orientierungsmöglichkeiten, sondern es findet die Anhaltspunkte draußen. So lässt sich feststellen, dass die postmoderne Identität (der Generation Z) oft den an verschiedenen Orten verstreuten Puzzles ähnelt und sich an ein gerade gegriffenes Puzzlesteinchen anzupassen versucht. Zu bemerken ist, dass die Konstruktion von Identität in einem so jungen Alter viel stärker von der sozial-kulturellen Dimension (sekundäre Sozialisation) dominiert werden kann als von der Erziehung.